

*Sygn. akt II Ca 168/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 14 kwietnia 2015 r.*

*Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy Dydo

Sędziowie SO Alicja Chrzan

SO Małgorzata Mróz

Protokolant Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy

z powództwa **J. D.**

przeciwko **E. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 12 listopada 2014 r. sygn. akt I C 1805/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że obniża zasądzoną od pozwanej na rzecz powódki kwotę 19.100 zł do 5.243 (pięć tysięcy dwieście czterdzieści trzy złote) zł;**

**II. oddala dalej idącą apelację;**

**III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 1.232 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

*Sygn. akt II Ca 168/15*

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu I Wydział Cywilny wyrokiem z dnia 12 listopada 2014r. zasądził od pozwanej E. B. na rzecz powódki J. D. 19.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2012r. do dnia zapłaty. Sąd ten ustalił, że w dniu 1 lutego 1984r. spadkodawczyni W. R. wraz z mężem dokonała darowizny nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) na rzecz córki E. B. i, że spadek po W. R., zmarłej dnia 11 listopada 2010r. w S., na podstawie ustawy nabyła między innymi powódka J. D. w (...) części, przy czym w chwili śmierci spadkodawczyni nie pozostawiła majątku spadkowego, który pozwoliłby na zaspokojenie przysługujących powódce roszczeń z tytułu zachowku, jak również spadkodawczyni nie poczyniła na rzecz powódki darowizn podlegających zaliczeniu na poczet należnego zachowku, a wartość nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), na dzień 13 czerwca 2014r. wynosiła 382.000 zł. Z ustaleń

Sądu Rejonowego wynikało też, że powódka pismem z dnia 20 maja 2012r. wezwała pozwaną do zapłaty zachowku, a pozwana pisemnie odmówiła wypłaty wobec stwierdzenia braku podstaw. Przy poczynionych wyżej ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Sąd Rejonowy przyjął, że powódka J. D. była uprawniona, co do zasady do żądania zachowku po swojej matce W. R., gdyż z prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 19 grudnia 2011r. wynika, że spadek po W. R. na podstawie ustawy nabyła między innymi powódka J. D. w (...) części. Sąd orzekający powołał się na treść art. 991 § 1 k.c. który stanowi, że zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału, a następnie wskazał, że powódka uprawniona była, co do zasady, do skierowania swojego roszczenia z tytułu zachowku po zmarłej matce przeciwko pozwanej, bowiem z art. 991 § 2 k.c. wynika, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Zdaniem Sądu I Instancji, z przepisu nadto wynika, że zobowiązany z tytułu zachowku jest spadkobierca, przy czym z innych przepisów regulujących kwestię zachowku wywieść należało, że spadkobierca jest zobowiązany w pierwszej kolejności, a dopiero poza nim odpowiedzialność z tytułu zachowku mogą ponieść także osoby, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, co wynika z art. 1000 i 1001 k.c., w związku z czym pozwana była co do zasady, zobowiązana względem powódki do zapłaty zachowku po zmarłej matce, gdyż otrzymała od spadkodawczyni darowiznę. Przechodząc do merytorycznej oceny żądania powódki Sąd Rejonowy stwierdził, że z art. 991 § 2 k.c. wynika, iż spadkodawca uprawniony jest do wyboru sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku, bowiem spadkodawca może powołać takiego uprawnionego do dziedziczenia po sobie, ustanowić na jego rzecz zapis, albo jeszcze przed swoją śmiercią dokonać na jego rzecz darowizny i dopiero w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy potrzebnej do jego pokrycia. Mając powyższe na uwadze Sąd I Instancji uznał, że w stanie faktycznym sprawy należało rozważyć w jakiej wysokości powódka uprawniona jest do zachowku, a następnie ustalić, w jakiej wysokości powódka otrzymała, w jeden ze wskazanych wyżej sposobów, należy jej zachówek. Sąd orzekający zwrócił uwagę, że przy obliczeniu wysokości zachowku należy przede wszystkim ustalić wartość spadku, chociaż art. 993 k.c. nie wskazuje na konieczność dokonania takiego zabiegu, ale w ocenie tego Sądu nie może budzić wątpliwości, że należy określić czystą wartość spadku, tzn. obliczyć wartość aktywów spadkowych i odjąć od tego pasywa z tym, że wartość spadku ustalić należało według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku, co wynika też z uchwały składu 7 sędziów SN z 26 marca 1985r., III CZP 75/84, OSNCP 1985, nr 10, poz. 147. Obliczenie wartości stanu czynnego spadku, zdaniem Sądu Rejonowego, pozwala na ustalenie tzw. substratu zachowku, to jest wartości, która stanowi podstawę ustalenia sumy stanowiącej należy się uprawnionemu zachówek. Sąd Rejonowy przyjął, że na substrat zachowku składa się czysta wartość spadku, powiększona o wartość podlegających doliczeniu darowizn, bowiem zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę, a stosowanie do art. 995 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku, natomiast zgodnie z art. 999 k.c. jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Sąd orzekający zwrócił uwagę, że stosowanie do art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny, a zgodnie z § 2 art. 1000 k.c., jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek, przy czym stosownie do treści § 3 art. 1000 k.c. obdarowany może zwolnić się od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny. Sąd Rejonowy podniósł, że w sprawie bezspornym było, że w chwili śmierci spadkodawczyni nie pozostawiła majątku spadkowego, dlatego też podlegał oddaleniu wniosek powódki zgłoszony w pozwie o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków L. R. i R. B., który dotyczył okoliczności bezspornej.

Ustalając wartość spadku niezbędną do obliczenia zachowku, w zakresie doliczenia do spadku darowizny, Sąd Rejonowy rozważył dwie zasadnicze kwestie, a mianowicie samą zasadę doliczenia do spadku darowizny oraz kwestię wartości tej darowizny. Odnosząc się do samej zasady doliczenia do spadku darowizny, to przyjął on, że z umowy darowizny z dnia 1 lutego 1984r. wynika, że spadkodawczyni W. R. dokonała wraz z mężem darowizny nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) na rzecz córki E. B., że strony nie kwestionowały, iż powyższa umowa stanowiła darowiznę, a tym samym bezsporne również było w sprawie, że do spadku podlega doliczeniu połowa wartości przedmiotowej nieruchomości, gdyż darowizna dokonana była z majątku wspólnego darczyńców, a roszczenie z tytułu zachowku dotyczy jedynie spadkodawczyni W. R. Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę, że zaliczeniu podlegają darowizny uczynione na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku bez względu na datę ich dokonania, powołując się tu na wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 czerwca 2004r., I ACa 285/04, LEX 113031 i dlatego uznał, że darowizna uczyniona na rzecz – córki zmarłej – jej spadkobierczyni -art. 994 § 1 k.c. podlegała zaliczeniu na schedę spadkową. W zakresie wartości nieruchomości Sąd orzekający powołał się na treść art. 995 k.c. zgodnie z którym wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku i przyjął, że w zakresie wartości darowizny należało oprzeć się na opinii biegłego sądowego z dnia 25 czerwca 2014r. (k. 182-208), gdzie wartość rynkowa darowizny, według stanu na dzień 13 czerwca 2014r., została określona na kwotę 382.000 zł. W ocenie Sądu Rejonowego powyższa opinia jako punkt odniesienia wzięła pod uwagę rynek lokalny, to jest miejscowość S., a tym samym wartość nieruchomości określona przez biegłego w opinii z dnia 25 czerwca 2014r., stanowi najbardziej prawdopodobną jej cenę, biorąc pod uwagę nieruchomości podobne (k. 205) i dlatego należało się na niej oprzeć. Sąd Rejonowy oddalił wniosek z ofert sprzedaży nieruchomości zlokalizowanych w S., gdyż w tym zakresie wymagane były wiadomości specjalne, które dostarczył biegły sądowy oraz oddalił wnioski pozwanej z pisma z dnia 24 lipca 2014r. (k. 217) przyjmując, że kwestie te zostały opisane przez biegłych, a podlegały w tym zakresie ocenie sądu, co też Sąd uczynił, wybierając jako merytorycznie uzasadnioną opinię z dnia 25 czerwca 2014r. Sąd I Instancji nie podzielił stanowiska pozwanej, że w zakresie wartości nieruchomości, wartość ta winna odpowiadać wartości bezpłatnego świadczenia poczynionego na rzecz pozwanej (k. 89 -90), gdyż w jego ocenie wartość nieruchomości należało przyjąć według wartości ustalonej przez biegłego w opinii z dnia 25 czerwca 2014r., a więc według cen z chwili ustalenia zachowku. Jednocześnie Sąd orzekający nie uwzględnił wniosku pełnomocnika pozwanej o uwzględnienie nakładów poczynionych na nieruchomość, zgłoszonych przez pozwaną, gdyż zgłoszenie żądania rozliczenia nakładów w sprawie o zachówek przez pełnomocnika, będącego adwokatem, nie może zostać uwzględnione, bowiem w sprawie o zachówek nie podlegają rozliczeniu nakłady na nieruchomość. Z tych też względów Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej z zeznań świadka I. B. (k. 34 i k. 99) oraz wniosek pozwanej z dokumentów załączonych do pisma z dnia 8 stycznia 2013r. (k. 46-48 i k. 99), jak również świadka M. R. (k. 93 i 99) oraz pozostałe wnioski dowodowe w zakresie dotyczącym nakładów poczynionych na przedmiotową nieruchomość. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Rejonowego, na poczet należnego zachowku po W. R. należało zaliczyć połowę wartości otrzymanej przez nią darowizny, gdyż nieruchomość została darowana przez małżonków z ich majątku wspólnego, a sprawa niniejsza dotyczy roszczenia po jednej z tych osób. Przy obliczeniu zachowku Sąd I Instancji wziął pod uwagę, że spadkodawczyni nie pozostawiła majątku spadkowego, w związku z czym należało doliczyć do spadku połowę wartości przedmiotowej nieruchomości, a więc kwotę 191.000 zł. W przypadku dziedziczenia ustawowego udział spadkowy powódki, stosowanie do postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku z 19 grudnia 2011r. wynosił (...), a zatem wartość udziału stanowiąca podstawę do obliczenia zachowku powódki wynosić powinna 38.200 zł. Ponieważ powódka nie otrzymała, w jeden ze wskazanych w art. 991 § 2 k.c. sposobów należnego jej zachowku, należy zatem jej zachówek stanowi połowę wartości udziału, a więc kwotę 19.100 zł, który Sąd I Instancji zasądził, a dalej idące powództwo oddalił.

Apelacje od wyroku wywiodła pozwana zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt I, a mianowicie co do zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 19.100 zł ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2012. i na podstawie art. 368 § 2 kpc zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, a to art. 217 § 3 kpc i art. 227 kpc wobec oddalenia jej wniosków dowodowych co do zakresu i wartości poczynionych na nieruchomość nakładów oraz oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie konfrontacji biegłych sądowych wydających różne opinie co do wartości tej samej nieruchomości, celem ustalenia który spośród wskazanych czynników korygujących uznać

należało jako bardziej rzetelny i miarodajny oraz oddalenie wniosku w przedmiocie wystąpienia przez Sąd Rejonowy w trybie art. 157 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010r., nr 102, poz. 561) co pozwoliłoby ocenić przez Stowarzyszenie (...) we W., która z tych opinii jest prawidłowa i które to okoliczności miały, zdaniem skarżącego, istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a także naruszenia art. 233 § 1 kpc zwz. Z art. 6 kc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie, polegającą na przyjęciu, że opinia biegłego sądowego H. R. stanowi opinię bardziej miarodajną, aniżeli opinia M. H.. Strona pozwana zarzuciła nadto naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 65 § 1 kc i art. 995 § 1 kc poprzez błędną wykładnię umowy darowizny z dnia 1 lutego 1984 r. polegającą na uznaniu, że czysta wartość darowizny dla potrzeb ustalenia zachowku w niniejszej sprawie stanowiła równowartość połowy wartości nieruchomości darowanej pozwanej w sytuacji, gdy z treści umowy darowizny wynikało, że na dzień zawarcia umowy wartość nieruchomości wynosiła 718 600 zł, natomiast czysta wartość bezpłatnego świadczenia na rzecz pozwanej określona została tam w wysokości 197 261 zł, co stanowiło 27 % wartości nieruchomości i zdaniem skarżącej, te zasady zastosować należało przy ustaleniu wartości nieruchomości od jakiej należy obliczyć zachówek dla powódki, a także art. 481 kc poprzez błędne jego zastosowanie polegające na przyjęciu, iż odsetki ustawowe należą się od dnia sporządzenia odpowiedzi na wezwanie powódki w sytuacji, gdy odsetki te powinny być liczone od dnia wydania orzeczenia ustalającego wysokość zachowku. Wskazując na powyższe uchybienia apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji, o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I i II Instancję według norm przepisanych. Nadto apelująca wniosła o dopuszczenie wniosków dowodowych wskazanych w jej piśmie przygotowawczym z dnia 15 stycznia 2013 r. na okoliczności tam wskazane, a nadto złożyła kolejny wniosek dowodowy w postępowaniu apelacyjnym o dopuszczenie dowodu z dokumentów potwierdzających ratalną spłatę ceny sprzedaży nieruchomości na okoliczność, iż to pozwana regulowała należności związane z obciążeniami finansowymi na darowanej nieruchomości oraz ustalenia wartości darowizny.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego podnosząc, że wszystkie przedstawione przez apelującą zarzuty są chybione, a orzeczenie Sądu I Instancji zasługuje na pełną aprobatę.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje jako własne. Sąd Okręgowy nie zgadza się jednak ze stanowiskiem Sądu I Instancji, że zaliczeniu na schedę spadkową, dla potrzeb ustalenia należnego się pozwanej zachowku po spadkodawczyni W. R., podlegała wartość (...) darowanej nieruchomości, ustalonej przez biegłego H. R., z pominięciem faktu, iż darowana nieruchomość była obciążona zarówno przejętym przez obdarowaną obowiązkiem spłaty długu darczyńców w wysokości 60 078, 20 zł z tytułu reszty ceny sprzedaży darowanej nieruchomości, ustanowią dla darczyńców dożywotnią służebnością mieszkania, której skapitalizowaną wartość określono na kwotę 264.000 zł, a także hipotekami umowną i kaucyjną, co wynika wprost z aktu notarialnym z dnia 1 lutego 1984 r. (umowy darowizny), w której to umowie czystą wartość darowizny strony określiły na kwotę 197 261 zł, przy przyjęciu wartość całej nieruchomości na kwotę 718 600 zł. W tej sytuacji, zdaniem Sądu II Instancji, dla celów obliczenia wysokości należnego się powódce zachowku, należało wziąć pod uwagę wyłącznie tzw. „czystą wartość darowizny”, określoną w akcie notarialnym, bowiem tylko w tym zakresie obdarowana została wzbogacona. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 lipca 2014r. sygn. akt I ACa 113/14 Lex nr 1527263 stwierdzając, że odpowiedzialność na podstawie art. 1000 kc ogranicza się do wartości wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Sąd Okręgowy kierując się tą zasadą uznał, że w tym zakresie zarzuty apelacyjne podlegały uwzględnieniu. Sąd II Instancji nie podzielił natomiast zarzutów skarżącej, że Sąd Rejonowy, ustalając wartość darowanej nieruchomości, oparł się na niewłaściwej opinii biegłego, tj. biegłego H. R.. Ze stanowiskiem tym nie można było się zgodzić. Argumentacja Sądu Rejonowego przedstawiona w tym zakresie w motywach uzasadnienia orzeczenia jest rzeczowa, logiczna i zasługuje na pełną aprobatę. Prawdą bowiem jest, że opinia tego właśnie biegłego rzetelniej oddaje aktualną wartość nieruchomości, bowiem ocenie porównawczej poddany został rynek lokalny, to

jest miejscowość S., gdzie znajduje się przedmiotowa nieruchomość, przy czym opinia ta jest rzetelna, wnikliwa i rzeczowa, dlatego też słusznie Sąd Rejonowy oddalił wnioski strony pozwanej zmierzające do jej zdyskredytowania czy uzupełnienia. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że w sytuacji, gdy Sąd orzekający jest przekonany, po analizie wszystkich dowodów w sprawie, iż jedna z dwu różnych opinii biegłych zasługuje na aprobatę, a argumentacja jego jest logiczna i ma uzasadnienie w innych dowodach, to nie ma on obowiązku dopuszczać dowodu z opinii kolejnego biegłego, czy też kierować tychże opinii do oceny organizacji zawodowej rzeczoznawców. Taka sytuacja miała miejsce w tym postępowaniu i dlatego też, zgodzić należało się z Sądem I Instancji, że tym konkretnym przypadkiem nie było uzasadnionych przesłanek do dalszego postępowania dowodowego, bowiem biegły H. R. w opinii swojej wyjaśnił wszystkie istotne dla sprawy okoliczności, zastosował właściwą metodę i odniósł się do transakcji na tym terenie, na którym położona jest szacowana nieruchomość, a prawdą jest, że ceny nieruchomości w S. i W. różnią się od siebie cenowo, mimo bliskiego sąsiedztwa. W tych okolicznościach nie można było zgodzić się z zarzutami apelacjami, że Sąd Rejonowy, oddalając wnioski w powyższym zakresie, dopuścił się obrazy art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc oraz art. 157 § 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Przyjmując tym samym wartość nieruchomości w wysokości ustalonej przez tego biegłego w wysokości 382 000 zł, udział spadkodawczyni określić należało w wysokości 191 000 zł. Z porównania wartości darowanej nieruchomości określonej w 1984r. na kwotę 718.600 zł, do czystej wartości darowizny określonej w kwocie 197.261 zł, otrzymujemy wskaźnik 27,45%, który świadczy o tym w jakim procencie, w odniesieniu do wartości nieruchomości, pozwana została wzbogacona skutkiem tej darowizny. Skoro więc wartość nieruchomości aktualnie wynosi, według opinii biegłego H. R., 382 000 zł, to wartość czystej darowizny pozwanej, na chwilę obecną, określić należało w wysokości 104.859 zł (382.000 x 27,45%). Ponieważ powódka domagała się zachowku po jednym z darczyńców - W. R., dlatego też zachówek obliczyć należało od połowy wartości wskazanej wyżej, to jest od kwoty 52.429,50 zł, a mając na uwadze, że udział powódki w spadku wynosił (...), natomiast należny jej zachówek wynosi połowę z tego udziału, wysokość należnego się powódce zachowku wynosić powinna 5 243 zł i dlatego też ponad tę kwotę apelację pozwanej należało uwzględnić. Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast pozostałych zarzutów apelacji, bowiem w jego ocenie odsetki ustawowe w tym przypadku Sąd Rejonowy określił prawidłowo, gdyż przyczyną odmowy wypłaty zachowku pozwanej przez powódkę nie były trudności w ustaleniu wysokości tego zachowku, a całkowita negacja uprawnień powódki do zachowku, oparta na znacznym upływie czasu od daty dokonania darowizny do chwili żądania zachowku, co nie znalazło uzasadnienia wobec treści art. 994 § 1 kc, gdyż pozwana należała do kręgu spadkobierców, a tym samym ograniczenia czasowe nie mają tu zastosowania (por. też wyrok S.A. w Rzeszowie z dnia 07.03.2013r. sygn. akt I ACa 548/12 Lex 1292808). Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby uwzględnić wnioski dowodowe strony pozwanej, pomijając ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego, bowiem nie były żadnych przeszkód, ażeby złożone zostały one w postępowaniu przed Sądem I Instancji. Sąd Okręgowy nie orzekł też o kosztach postępowania za I Instancję, bowiem zaskarżony wyrok rozstrzygnięcia w tym zakresie nie zawierał, a strona pozwana nie wniosła o jego uzupełnienie. Znamiennym też jest, że strona pozwana w apelacji wyraźnie wskazała zakres zaskarżenia i zarzuty, czym nie objęła rozstrzygnięcia o kosztach, którego nie było. O kosztach w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 100 kpc rozliczając je stosunkowo do wyniku sprawy, mając na uwadze, że strona pozwana poniosła je w wysokości 2155 zł (955 zł opłata od apelacji i 1200 zł koszty zastępstwa procesowego), a strona powodowa w wysokości 1200 zł (wyłącznie koszty zastępstwa procesowego).